GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 104.

z KRAKOWA dnia 29 GRUDNIA 1824 roku we SRODĘ.

— Z Krakowa. —

Posiedzenie 8me Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 20 Grudnia 1824.

Po odczytaniu Protokołu czynności poprzedzaiącego Posiedzenia,

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey Reprezentant Kalinka odczytał w Izbie Opiniią Kommissyi Seymowey Prawodawczey nad proiektem Senatu Rządzącego do Ustawy przeznaczaiącey dochody interkalarne na reparacyi Kościołów, która iest za nieprzyięciem proiektu, a to z powodów:

a) Usiłowaniem każdego Oycowskiego Rządu bydź powinno, aby obok dążenia do doskonałosci wszelkich gałęzi Administracyi Kraiu religiia i z niey wypływaiąca moralność we wszystkich klassach ludu była utrzymywana i ściśle zachowana, temu usiłowaniu sprzecznem się bydź zdaie przedstawiony proiekt do prawa, który stanowi, aby Beneficyia zostawały koniecznie ogołocone z swych pasterzy iedne przez pół roku, drugie przez trzy miesiące.

b) Proiektowani w czasie wakansu Administratorowie nie zawsze zdolni są odpowiedzieć winney troskliwosci Rządu, bo co do obowiązku *quo ad spiritualia* nie można się spodziewać od nich tey ważney i staranney pieczy około dusz w Parafii, iaka się należy od stałego właściwego pasterza, co zaś do *temporaliow* obawiać się, trzeba w dozorze gospodarstwa, i budynków Plebańskich i Kościoła więcey szkody niżeli pozytku, zwłaszcza, że w braku Osob Duchownych Administracyia zawakowanych Beneficyiow nie mogłaby bydź powierzoną tylko sąsiedzkim Plebanom, ktorzy trudnym i nader przykrym duchownego obowiązkom, w dwoch parafiiach od siebie odległych zadosyć uczynić nie byliby w stanie.

c) Proiekt ten nie zgadza się zupełnie z zasadami Prawa Kanonicznego, według ktorych Beneficyia nie powinny zostawać bez pasterzy, i gdyby w przepisanym terminie *Jus Patronatus* posiadający prezenty na zawakowane Beneficyia udzielić zaniechali, Biskup takowe osadzać iest mocen.

d) Artykuł drugi proiektowanego Prawa dozwala wprawdzie możności obięcia zaraz zawakowanego Beneficyium, nie inaczey jednak iak tylko z

opłatą połowy lub iedney czwartey części zaprzysiężoney intraty roczney, lecz i w tey mierze Prawo to zdaie się być uciążliwe i bezwzględne na osoby duchowne żadnego maiątku nie posiadaiące, bo ubogi Kapłan tym sposobem doznawałby przeszkod w otrzymaniu Beneficyium, choćby za nim przemawiała nauka, światło i nayprzykładnieysza obyczayność.

e) Prawo to stosować się ma do takich Beneficyiow, których dochody zaprzysiężone po odtrąceniu opłacanych podatkow Kongruę to iest summę Złpol: 1200 przenoszą, w całym zaś naszym Kraiu z 39 Beneficyiow iest tylko takich 14, do którychby prawo to zastosowane bydź mogło. Wszak i tak po śmierci każdego zmarłego Beneficyianta Massa pozostała za Dezolacye odpowiada, a według dotychczasowych przepisów każdy Beneficyant obowiązany iest corocznie obracać z dochodów naymniey Złp. 100 na reparacyje gwałtowne około Kościoła i budynków Plebańskich, czy zaś to iest zachowywane? niema dotąd żadney Kontrolli

Obok propenowanego nieprzyięcia proiektu i uczynioney uwagi, że ieszcze za Rządu Ces. Król. Austryiackiego Rozporządzeniem 10 Października 1800 wydanem każdy Beneficyiant z dochodow swoich obowiązany iest corocznie naymniey Złp. 100 na reparacyie gwałtowne około Kościoła i budynków Plebańskich obracać, wniesła Kommissyia Prawodawcza, ażeby dla utrzymywania kontrolli wydatków onych 100 Złp. iako i czuwania ciągle nad całością Kościoła i budowli funduszowych, niemniey zarządzenia dochodami interkalarnemi, ieżeliby się iakie z niemożności prędkiego obsadzenia zawakowanego Beneficyium okazały, zawsze na pożytek właściwego Kościoła, dozór Parafialny był zaprowadzony; w czem iako i innych postanowieniach co do Kościołow Parafiialnych zastosować się radziła do przepisow w Królestwie Polskiem istnieiących, zwłaszcza, że kray tuteyszy iest częścią Dyecezyi Woiewodztwa Krakowskiego.

Delegowany Senator Grodzicki przymawiaiąc się do powyższey Opinii Kommissyi Prawodawczey oznaymił nayprzód powody, ktore Senat do roztrząsanego teraz proiektu nakłoniły, daley uznawał w Opinii Kommissyi Prawodawczey dwa przedmioty, ieden tyczący się nie przyięcia proiektu, drugi poczynienia w nim Modyfikacyi, zwrocił więc uwagę Izby, że stosownie do Artyk: 120 i 124 nastąpić ma decyzyia Izby za przyięciem lub odrzuceniem proiektu przez kreskowanie i na przypadek zaś przyięcia Modyfikacyi, przesłanie onych do Senatu Rządzącego wnosił.

Reprezentant Delegowany Sędzia Librowski odezwał się z zapytaniem Kommissyi Prawodawczey, czyli Opinia iey tycze się zmiany proiektu od Senatu nadesłanego na inną formę, lub też zaprowadzić się maiącey Modyfikacyi? a gdy Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey Reprezentant Kalinka w Imieniu Kommissyi oswiadczył, że opinia Kommissyi iest zupełnie za odrzuceniem proiektu Senatu, że żadnych iego Modyfikacyi nie przedstawia, i że tylko wnosi ażeby dawna Ces. Krol. Rządu Austryiackiego Ustawa co do kwoty 100 Złp. rocznie przez Beneficyianta na

reparacyie Kościoła i zabudowań funduszowych, obracać się maiącey zachowana, i obrócenie tey kwoty na właściwy przedmiot kontrollowane było; w skutek tego wyiaśnienia, Reprezentant Librowski do Opinii Kommissyi Prawodawczey się przychylił.

Delegowany Senator Grodzicki przymówił się, że co do owych 100 Złpol: prawo przez Ces. Królewski Rząd Austryiacki zaprowadzone w swoiey mocy zostaie, a zatem przedmiot ten do Izby nie należy.

Assessor Seymu Soczyński w odpowiedzi na przymówienie się Delegowanego Senatora Grodzkiego oświadczył, że Kommissyia Prawodawcza wnosząc, ażeby dawne prawo Ces. Król. Austryiackie zachowane było, dodaie tylko, ażeby Kontrolla właściwego użycia kwoty 100 Złp. zaprowadzoną była.

Reprezentant X. Dzianott wnosił kreskowanie w Izbie za przyięciem lub odrzuceniem proiektu, czemu się sprzeciwił Delegowany Sędzia Librowski przywodząc, że wszyscy Reprezentanci są za Opinią Kommis: Prawodawczey, gdy nadto Delegowany od Senatu Senator Grodzicki z uwagi, że niemal cała Izba obstawała za przyięciem Opinii Kommissyi Prawodawczey odstępował od swoich wniosków, zaczem na wezwanie Marszałka Izba Reprezentacyyna iednomyślnie do Opinii Kommissyi Prawodawczey przychylaiąc się, odrzucenie proiektu do Ustawy tyczącey się przeznaczenia dochodów interkalarnych na reparacyie Kościołów uchwaliła, i o tey Uchwale Senat zawiadomić postanowiła.

Co zaś się tycze Uwagi Kommissyi Prawodawczey względem kontrollowania, wydatku kwoty Złp. 100 Patentem Ces. Król. Rządu Austryiackiego dnia 10 Października 1800 zapadłym na reparacyie Kościołów rocznie przeznaczoney, Izba Reprezentacyyna takową do Senatu odesłać poleciła.

Odezwał się Reprezentant Delegowany z Kapituły X. Łancucki, że przedmiot użycia kwoty Złp. 100 nie należy do Izby Reprezentacyyney, ale wyłącznie do Senatu wspólnie z Władzą Duchowną.

Reprezentant X. Dzianott z uwagi, że między Bankocetlami, w których owe 100 Złp. oznaczone były, a między srebrną monetą w czasie wydanego Patentu zachodziła różnica; że skoro w tey mierze Prawo Rządu Austryiackiego iest obowiązuiące, wnosił, że ewaluacyia także owey kwoty nastąpić powinna.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey Reprezentant Kalinka w odpowiedzi, przymówił się, iż 10 Października 1800 w czasie, w ktorym Patent Ces. Król. Austryiacki ogłoszony owe 100 Złp, na reparacyią Kościołow rocznie przeznaczył, bardzo mała między Bankocetlami a srebrną monetą zachodziła różnica.

Reprezentant Assessor Seymu Hr. Wodzicki na poparcie odpowiedzi Reprezentanta Kalinki przytoczył, iż wiele opłat na rzecz duchowieństwa pochodzi z epoki, w którey Bankocetle w kraiu kurs miały, te iednak opłaty dziś w dobrey monecie zaspokaiane bywaią.

Reprezentant Assessor Seymu Marcin Soczyński do powyższych Uwag dodał, aby owe 100 Złp. od owych Beneficyiatów wymagane nie były, którzy

kongruę tylko maią, co właśnie Kommissyia Prawodawcza pod literą *e*) przywodzi.

Marszałek rozerząsanie powyższego przedmiotu za dostateczne uznawszy, narady dalsze do nowey materyi odwrocił.

W dalszym ciągu czynności Seymowey Reprezentant Bartynowski złożył do Laski Marszałkowskiey prośby:

1. Pani Zofii Sobieniowskiey Wdowy po zmarłym Fizyku Mieyskim Józefie Sobieniowskim, o oznaczenie emerytalney pensyi z powodu zasług przez ś. p. Męża w Kraiu tym położonych.

2. Andrzeia Zawrzała, Maystra Kominiarskiego proszącego, o podwyższenie mu pensyi iako Dyryguiącemu Sikawkami Rządowemi.

Prośby te postanowiła Izba przesłać Senatowi Rządzącemu.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey Reprezentant Kalinka złożył na ręce Prezyduiącego w Zgromadzeniu Reprezentantów prośby dwie: Przełożoncy Konwentu PP. Franciszkanek S. Andrzeia, iednę, o uwolnienie Klasztoru od powrocenia wyrachowanych a przez Senat Rządzący do zapłacenia nakazanych kosztów za połączenie trzech kanałów klasztornych z głównym kanałem; drugą,

O uchylenie poboru wygórowanego Dymowego ze wszystkich kominów klasztoru na zasadzie, iż iest na Placu Ziemskiem fundowany.

Odesłanie tych próśb do senatu Rządzącego Izba uchwaliła.

Reprezentant Kucieński odczytał prośbę przełożonego Zgromadzenia XX. Franciszkanów, który przywodząc korzystne użycia summy Złp. 6000 iaką Izba Reprezentacyina na zeszłym Seymie na reparacyą Kościoła XX. Franciszkanów oznaczyć raczyła, przedstawia potrzebę gwałtowną reparacyi Gmachu Klasztornego, aby ten Pomnik starożytny od 600 lat istnieiący od ruyny zachować. W tym celu podaie pod względność Izby prośbę, aby na podniesienie Summy 5,800 Złp. zabezpieczoney na kamienicy niegdyś Baniakowskich na przedmiot reparacyi użyć się maiącey, i na exkammerowanie teyże Izba Prawodawcza zezwolić raczyła.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski uczynił uwagę, ażeby raczey z ogólnego funduszu zasiłek na reparacyą Klasztoru był oznaczony, a to tym koncem, aby wieczne fundusze Klasztoru się nie zmnieyszały.

Odpowiedział na tę uwagę Assessór Seymu Soczyński, że właśnie summa powyższa 5.800 Złp. nie należy do funduszu Klasztornego, bo Rząd od teyże procenta pobiera.

Uchwaliła Izba prośbę tę do Senatu Rządzącego odesłać.

Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey Reprezentant Florkiewicz wywięzuiąc się z włożonego na siebie obowiązku przez Pana Rath byłego Reprezentanta, powtorzył prośbę tegoż Pana Rath na zeszłym Seymie wniesioną, o ustanowienie komory w Niesułowicach z względu tego że między Szycami, gdzie komora exystuie a Niesułowicami 8 mil iest odległości, przeprowadzenie więc ziemiopłodow Kraiowych na komorę w Niesułowicach ustanowić się maiącą wielką by korzyść i dogodność Obywatelom przynieść mogło, doprasza się więc tenże P. Rath Prześwietney Izby aby u-

czynić do Senatu Rządzącego zapytanie co na powyższą prośbę z strony Rządu przedsięwziętym zostało.

Wniosek ten Senatowi przesłać Izba postanowiła.

Reprezentant z Gminy Okręgowey Pisary Matakiewicz w zabranym głosie zwrócił uwagę Izby Prawodawczey, iż w Kraiu naszym znayduią się liczni włościanie własne posiadaiący realności, z tytułu takowey własności, wypływa: iż im rownie służy prawo dysponowania w Obrębie ustawą cywilną wskazanym, tąż swoią własnością, na przypadek śmierci, to iest przez testament. Aczkolwiek zaś taż ustawa Cywilna, przepisuie formy sporządzania testamentu, gdy iednak te co do włościan Kraiu naszego do uzupełnienia zbyt są trudne i prawie w wielu wypadkach do wykonania niepodobne, albowiem prawo Cywilne teraźnieysze, niezna innych form testamentów ważnych, tylko własnoręcznie pisane, lub przez Notaryuszów publicznie, lub w formie taiemney, czyli mistyczney przyimowane.

Pierwsza forma wymaga znaiomości sztuki pisania, na którey w naywiększey części włościanom naszym zbywa.

Druga wymaga konieczney do przyięcia testamentu obecności Notaryusza, iednakże gdy nie w każdey włości Notaryusze ustanowieni bydź mogą, daley odległość od Rezydencyi Notaryuszów, a nie raz w nagłych choroby wypadkach brak fizycznego czasu sprowadzenia Notaryusza, warunek ten niepodobnym do uzupełnienia robią, a tem sposobem, lub nieważność testamentu, lub niemożność sporządzenia onego, pomimo służącego prawa pociąga za sobą. Przeto dla zaradzenia tey niedogodności oraz przyprowadzenia i klassy włościan do zupełnego użycia swobód ustawą Cywilną zapewnionych, wniósł Proiekt do prawa pod rozwagę Izby w osnowie następuiącey:

Zważywszy zachodzące z przepisów ustawy cywilney dotąd obowiązuiącey co do testamentów trudności, iakich mieszkańcy po wsiach i Miasteczkach, gdzie Notaryuszów nie ma, w sporządzeniu testamentow doznaią i chcac w uchyleniu takowych, wspomnionym Mieszkańcom, zabezpieczyć możność dysponowania własnością swą na przypadek śmierci, czyli przez testament w obrębach iakie prawo cywilne, co do części rozrządzalney wskazuie, stanowiemy co następuie.

ARTYKUŁ I.

Wóycia i Zastępcy Wóytów w włościach i miasteczkach Okręgowych, będą mieli Attrybucyą prawem Cywilnym do przyimowania testamentów, do Notaryuszów, czyli Pisarzów Aktowych przywiązaną, testamenta w ten sposób i z zachowaniem innych przepisow prawa, sporządzane będą miały ważność iak gdyby przez Notaryuszów przyiętemi zostały.

ARTYKUŁ 2.

Senat Rządzący poleci Władzom Sądowym, wydanie potrzebney dla Wóytow i Zastępcow Wóytów Instrukcyi, gruntuiącey się na przepisach prawa, co do zewnętrzney i wewnętrzney formy testamentów.

ARTYKUŁ 3.

Zastępcy Wóytow, testamenta przez siebie sporządzane oddawać będą do Archiwów Wóytów, którzy tak te iako i przez siebie przyimowane, w osobnych Fascykułach zachowywać będą, utrzy-

muiąc nadto porządnie, i przez Sędziego Pokoiu właściwego parafowane Repertoria takowych testamentów.

ARTYKUŁ 4

Wóycia i Zastępcy Wóytów, w nagrodę swey pracy, za przyięcie testamentów i wydawanie stosownych extraktow, żądać będą mogli, tax dla Notaryuszów Powiatowych Dekretem Króla Jeymości Saskiego przepisanych.

Izba Prawodawcza iednomyślnie do Proiektu tego przychylaiac się, odesłanie go do Senatu uchwaliła.

Reprezentant Księżarski złożył do Laski Marszałkowskiey odczytaną w Izbie prośbę Gromady Bronowic dużych, która czynsze przez się opłacone uważaiąc za iedney natury z czynszami wieczystych Dzierżawców, zmnieyszenia onych o ¼ część doprasza się.

Izba Prawodawcza prośbę tę do Senatu Rządzącego przesłać postanowiła.

(Dalszy ciąg tego Posiedzenia w przyszłym Nrze nastąpi.)

Michał Wroński,
Sekretarz Seymowy.

Z *Warszawy d.* 20 *Grudnia.*

Rocznica Imienin Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xiążęcia Mikołaia, obchodzoną była dnia 18 b. m. w Stolicy Królestwa Polskiego z zwykłą i przyzwoitą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo w Kaplicy Zamkowey, tudzież w Kościele Metropolitalnym S. Jana, na którem znaydowały się wszystkie Władze, tudzież lud licznie zebrany, wnoszący modły do Naywyższego o iak naydłuższe i nayszczęśliwsze lata drogiey nam Panuiącey Dynastyi. — Wieczorem miasto było oświecone.

W Gminie Kozienicach, Obwodzie Radomskim, dnia 5 b. m. krowa wydała dziwotwór podobny co do składu i sierci do psa, ktorego opis iest następuiący: Wielkość nierównie większa od zwykłego cielęcia, sierć czarna, morda czyli skład gęby płaski, wklęsły, nieco podobieństwa maiący do małpy, uszy obwisłe, nogi krótkie krzywe, kopyta odmienne od zwykłych. Dziwotwór ten do zbioru gabinetu naturalnego do Warszawy przesłany będzie.

Z *Petersburga d.* 21 *Listopada d. K.*

(Z Kuryiera Litewskiego.)

Cesarz Jegomość udarować raczył szpadą złotą, brylantami sadzoną, z napisem: za waleczność, Jenerała-Majora Xiążęcia Gorczakowa, dowodcę 3ciey brygady 22giey dywizyi, w nagrodę wielkiey waleczności i roztropnych srodków i rozrządzeń, w ciągu miesiąca Lipca, przeciwko Abasem.

Dziennik Syn Oyczyzny, powodzi w Petersburgu, zdarzoney dnia 7 b. m. zawiera następuiące opisanie: Niespodziewana i wstrzymana klęska dotknęła tę stolicę. Mocny wiatr południowo-zachodni, który się zaczął dnia 6 z południa, wieczorem w okropną zamienił się burzę, ktora panowała przez całą noc następuiącą, i nie dopuszczała upływać wodom Newy, które przez to do niezwyczayney podniosły się wysokości. O godzinie 9 zrana d. 7 Listopada, port Galerny i mieysca niskie na brzegach ornogi Fialandzkiey, zalane iuż były burzliwemi bałwanami, które, parte mocnem ciśnieniem atmosfery i porywane gwałtownością wiehrów, odmieniły naturalny swoy kierunek, i na brzeg ca-

łą siłę wyrwały. O godzinie 1otey woda zaczęła wylewać z brzegów Newy i iey koryt, tak, że z Moyki, Fontanki, wszystkich kanałow, z kanałów podziemnych, z nadzwyczayną przybywaiąc bystrością do godziny 2giey po południu, całe miasto zalała, procz tylko mieysc naywynioślèyszych części Liteyney, Narwskiey i Karetney. O godzinie 3ciey woda zmnieyszać się zaczęła. Trudno iest sobie wystawić ten widok okropności i zniszczenia! Wszystkie prawie budowy drewniane we wsi Portu Galernego, pod Mogiłami Smoleńskiemi, i w bliższych liniiach ku Smoleńskiemu polu, oraz w częściach wielkiego i małego Prospektów, na stronie Petersburgskiey, i wyspach bliżey iey położonych, popsute, a niektóre zupełnie wywrocone i daleko zaniesione. Ulice wszystkie, w pomienionych częściach miasta, zarzucone są rozwalinami domów, parkanów, drzewem rożnem do budowy i opałowem. Wioski za Ekaterynhofen, na pobrzeżu morskiem położone, równemuż uległy przeznaczeniu, oraz wszystkie w stronie tamtey budowy pozamiastem, skarbowe i szczegolnych ludzi, zostały uszkodzone. Rozumieią, że wiele set ludzi utraciło życie w tem zdarzeniu nieszczęśliwem. Bydło wszystko prawie w tych mieyscach zginęło. W częściach admiralicyynych i wszędzie gdzie domy są murowane, powódź ta mic zrządziła tak zgubnych skutków; ale zalanie zupełne wszystkich piątr dolnych, piwnic i kram niepoliczone zrządziło szkody, we względzie gospodarstwa i handlu. Wszystkie pływaiące mosty na Newie (procz Samsoniewskiego) wielką także część drewnianych na kanałach, poznaszało; mnóstwo barek i statkow porozbiiało, a niektóre w dalekie od rzeki mieysca zaniosło.

Okropny ten wypadek wiele familiy w ubóstwie pogrążył, pozbawił wszystkiego co miały i przykrycia. Rząd pieczołowity, przez stosowne a rychłe i skuteczne środki, pośpieszył, wedle możności zagładzić, pierwsze skutki nieszczęśliwego zdarzenia, i dał potrzebuiącym rychłą pomoc w odzieży i przytułku. Cesarz Jegomość, którego dobroczynna obecność, kilku dniami przed tym wypadkiem, zaiaśniała dla stolicy, ukazał się Aniołem Pocieszycielem i Obrońcą nieszczęśliwych. Za bezpośredniem przyłożeniem się, w obliczu Jego Cesarskiey Mości, uratowano od śmierci wielu nieszczęśliwych, którzy stracili iuż nadzieię zachowania swego życia.

(Tu następuią wiadome iuż z Gazety Warszawskiey rozrządzenia J. C. M., ustanowienie czasowych Gubernatorów woyskowych; mianowanie Komitetu pomocy pod przewodnictwem Xiążęcia Kurakina; *przeznaczenie milliona rubli i t. p. Kładziemy ieszcze z tegóż Dziennika interessuiący przypisek.)*

Z liczby wielkich wylewów Newy, główniejszemi są następuiące: Wylew roku 1691 (zatem przed zabudowaniem Petersburga), w czasie którego wszystkie wyspy i cała przestrzeń, dzisiay miastem zaięta, wodą pokryte były; do czego potrzeba 25 stóp wody nad zwyczayną iey powierzchnią. W 1715 r. równie też całe miasto wodą zaięte było. W 1721 r. woda wezbrała do 7 stóp i 4 cali wyżey nad zwyczayną powierzchnią. — W 1726 r. na 8 stóp i 2 cale; w 1736 r. całe prawie miasto woda zalała, w 1752

rł na 8 stóp i 5 calów, w 1777 r. na 10 stóp i 7 calów. Ostatni ten wylew, którego ieszcze naoczni żyią świadkowie, zdarzył się w nocy, i dla tego niezmiernie wielkie szkody i nieszczęścia zrządził. Okręt ieden płynął przez rynek mimo zimowego pałacu, a drugi wpadł na mieliznę na W. O. Jako osobliwość opowiadaią, że były wtedy Jenerał-Policmeyster N. J. Czeczerin, przeiechał na łodce (jolik) z domu swoiego (teraźnieyszy dom Kosikowskiego przy moście policyynym) do pałacu zimowego, że po ulicach w mnieyszych łodziach pływali; i że domek ieden na drugą stronę Newy zaniosło. Teraźnieysza powódź wyższa od poprzedniczey na ieden arszyn i 4 cale; a ieżeli uważamy, że po roku 1777 wiele zrobiono kanałów i podniesione zostały ulice, wypada, iż ta powódź była daleko większa. Na Newskim-Prospekcie ieździli w kutrach 12stowiosłowych; na wszystkich ulicach, woda była daleko przewyższaiąca wzrost ludzki, a w niektórych sążnia dochodziła. Szczęściem że się to we dnie zdarzyło. Radziemy wszystkiem mieszkańcom Stolicy, bydź pilnie bacznemi na sygnały, dawane z Admiralicyi, banderami i latarniami, a z twierdzy wystrzałami działowemi. Nieźleby też było, gdyby właściciele i gospodarze domów, nad kanałami i rzekami leżących na wszelki przypadek mieli łodzie w pogotowiu.

Donosiemy o nowych pomocach ze strony Rządu czyniących się dla nieszczęśliwych, których mocniey dotknęła ta klęska. I tak: Na skutek zalecenia Wyższey Zwierzchności, Petersburska kassa pożyczkowa wydała obwieszczenie, iż przez wzgląd na zniszczenie niezwyczayne, iakiemu uległo wielu lokatorów, w zdarzonym dnia 7 Listopada wylewie, i z przyczyny nadchodzącey ostrey pory roku; kassa ta uboższym będzie powracała lokowaną na zastaw odzież wierzchnią i zimową, bez uzyskiwania kapitałow i procentow. — Izba Skarbowa Petersburgska obwieściła, iż z rozporządzenia Pana Ministra Skarbu, dla łatwieyszego opatrzenia mieszkańców stolicy solą, którey cena u przekupniów, z przyczyny zdarzoney powodzi, niezmiernie została podniesioną, urządzona została od d. 12 b. m. przedaż soli skarbowey, w cenie pud po 2 ruble 80 kopiiek, i wskazane są mieysca, w różnych częściach miasta, gdzie się ta sprzedaż uskutecznia. — Z rozkazu P. Woiennego Jenerał-Gubernatora Petersburga, Hrabiego Miłoradowicza, pod d. 10 Listopada, zalecono wszystkim Medykom, w stolicy znayduiącym się, będącym w służbie woyskowey, morskiey, przy szpitalach cywilnych, różnych zakładach, także odstawnym, wolną praktyką bawiącym się, niemniey należącym do Nayiaśnieyszego Dworu, wyiąwszy leib-medyków i leibchirurgów, ażeby dawali wiadomość o leczonych przez siebie chorych do Petersburgskiego Fizykatu, a także, iżby iak nayrychleyszą dawali pomoc dla dotkniętych klęskami powodzi, chorym mianowicie; nadto Fizykat prosi PP. Medyków o przesyłanie mu niezwłocznie o takich chorych doniesień, szczegolniey zaś o tych, którzy nie maią przytułku i sposobności leczenia się, a to końcem dania potrzebney pomocy.

DODATEK

DO Nro 104

GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 29 GRUDNIA 1824 roku we ŚRODĘ.

Z Paryża d. 14 Grudnia.

Onegday prezydował Król na radzie Ministrów, a d. 10 była rada Ministrów u Hr. Villele.

Xże Polignac, Poseł nasz w Londynie, przybył tu onegday.

Z Irun piszą pod d. 6 Grudnia co następuie: „Od 3 dni przeieżdzaią tędy ustawicznie nadzwyczayni gońcy, lecz cel ich poselstw niewiadomy. Nie doszły tu dziś poczty z Galicyi i części Andaluzyi.„

Administracyia więzień oznaymiła urzędownie, iż z siedzących w 7miu tuteyszych więzieniach 11,032 więźniów od 1go Stycznia do 1go Grudnia r. b. nie umarło iak 59; w więzieniach zaś St. Denis i Villers-Cotterets, w których osadzanemi są włóczęgi, żebracy i tem podobni z 2431 umarło 198. Przyczyna tey różnicy nie iest inna, iakże w ostatnich więzieniach znayduią się starcy, rozpustni i chorowici ludzie. Liczba osadzonych w nowych więzieniach Paryzkich wynosiła na początku teraźnieyszego roku 3821 a na początku b. m. 3526. W przeciągu tegóż czasu wypuszczonych zostało 9072.

W przeszłym tygodniu przy rozbieraniu piwnicznego muru w Montlery znaleziono w głębokości na 2 stopy pod nim szkielet człowieka. Znawcy sądzą, iż człowiek ten przed około 30 laty musiał bydź przez uderzenie w czaszkę zabity. Prokurator Królewski nakazał dochodzenie tey okoliczności i dowiaduią się kto ten dom dawniey zamieszkiwał.

Podczas ostatniego połowu w Fontainebleau iechał Delfin galopem na koniu, gdy goniony, Jeleń przebiegł w poprzek iego przeiazdu i tak blisko znaydował się Xcia, iż przez zwrocenie tylko głowy konia uniknął uderzenia. Jeleń przeskoczył potem przez kark konia iego masztalerza. Xże wystawiony był na widoczne niebezpieczeństwo życia. Wczoray atoli poiechał znowu do Fontainebleau.

Z Madrytu d. 2 Grudnia.

Król przychodzi do zdrowia. Xiążę Maxymilijan Saski przybył d. 29 z. m.

Przy zaczenaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od Nowego roku 1825 uprasza iey Redakcyia łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

do Burgos, a iutro iest w Eskuriale o-czekiwany. Sądzą, iż Dwór przepędzi zimę w Walencyi i południowey Hiszpanii.

Jenerał Digeon odiechał dziś ztąd z resztą woyska Francuzkiego.

Z rozkazu Ministra morskiego wszyscy officerowie morscy, którzy dopiero po 7 Marca zaprzysięgli konstytucyią, przywróconemi są do służby i żołdu; ci zaś, którzy przed tym dniem na konstytucyią przysięgli są od służby wyłączonemi, a względem ich żołdu nastąpi późniey rozporządzenie.

Policyia nasza zdaie się teraz łagodniey postępować: wielu osobom, które miały nakaz wyiechania z stolicy, dozwoliła daley bawić, ale zostawać muszą pod dozorem policyi. Znayduie się tu teraz 15 Arcybiskupów i Biskupów.

Król własną ręką wykreślił z listy gwardyi 50 osób, pomiędzy któremi znayduie się syn Granda Hiszpańskiego 1wszey klassy, i wielu synów Margrabiow i Hrabiów.

Pleban Merino wyiechał śpieszno z Madrytu, dla ścigania z znacznym oddziałem woyska bandy konstytucyionistów, która się na nowo w dawney Kastylii utworzyła. — Brygadyier Baldomero Espolatero, który tu przybył niedawno z doniesieniami z Peru, odiechał na powrót i wsiędzie w Bordeaux na okręt. Sądzą, iż wiezie pismo do Laserny. — Wczoray przybył tu officer z pismem od Hr. d'Espanna, Jenerała Kapitana Arragonii. Mówią, iż ten Jenerał prosi o więcey woyska, gdyż zuchwałego pospólstwa utrzymać nie może. — Dziś przybył tu ordynansowy officer z pismem od Jenerała Odonel i zaraz udał się do Eskurial.

W wielu okolicach Nawarry napominaią Plebanie swoich parafiianów, aby się w broń opatrzyli i mieli na ostrozności. Niewiadomo dotąd, czyli ta ostrozność tycze się band snuiących się w okolicach Sanguenza lub mogących się utworzyć.

D. 6 Października Amerykański woienny okręt o 24 działach przybył do Tangeru. Zaledwo kapitan tego okrętu na ląd wysiadł, gdy Konsul Ziednoczonych Stanów północney Ameryki udał się do Baszy, w celu nakłonienia go do dozwolenia wsiądzenia na ten okręt Valdez, Merconchini i innym buntownikom Hiszpańskim z pod Taryffy uszłym; ale gdy Basza, nie zezwolił na to żądanie, odpłynął zaraz Amerykański okręt do Gibraltaru.

Od granic Tureckich d. 1 Grudnia.

Podług doniesień w Gazecie Powszechney do 21 Listopada z Korfu umieszczonych, zarzuciło ieszcze d. 12 t. m. trzynaście Spezziotskich okrętow kotwice przed Patras, dla zamknięcia tey twierdzy. Pod d. 17 Listopada naczelny Lord Kommissarz wysp Jońskich Adams wydał na stronę Greków bardzo pomyślne oznaymienie, w którym zaleca poddanym wysp Jońskich: aby szanowali doniesione mu przez rząd Grecki ogłoszenie w zamknięciu twierdz Patras i Lepanto — Z Albanii nadeszło doniesienie, że Omer Vrione zaopatrzywszy Arcę w żywność, powrócił do Janiny.

Z Stambułu d. 11 Listopada.

(Z Dostrzegacza Austryiackiego.)

Onegday przypłynął tu Kapitan Basza na admiralskim swoim okręcie z Dardanellów i w porcie przyięto go z wszelkiemi honorami. Wczoray miał posłuchanie u Wielkiego Wezyra i okryto go honorowym kaftanem. Wszystkie z tem wieści o iego wypadnieniu z łaski Sułtana upadły.

Wczoray nadeszła tu także niezawodna wiadomość, że Jbrahim Basza z flottą swoią i wszystkiemi przewozowemi okrętami odpłynął d. 8 Listopada z portu Budrun, lecz zamiast popłynienia przeciw Morei, zarzucił w kilka dni potem kotwice w zatoce Marissa (Macri) pod wyspą Rodus dla przezimowania w tem mieyscu.

O stanie rzeczy w Liwadyi i Tessalii rozpuścili niedawno Grecy doniesienia że woyska Tureckie nietylko Zeituni opuściły, ale nawet z Laryssy wypartemi zostały.— Lecz te doniesienia wcale się nie potwierdziły; zdaie się owszem, iż w tych okolicach mało tylko znaczące potyczki zaszły od kilku miesięcy, i wiemy z pewnego źródła, że Derwisz Basza na początku tego miesiąca stał z 12 000 piechoty i 8000 iazdy obozem pod Hamana nad rzeką Sparchius niedaleko Termopilów.

Podczas odnowienia w tey chwili osób rządu Greckiego w Napoli di Romania, Konduriotti pozostał Prezesem rady wykonawczey. — Maurokordato, ktory przed kilku miesiącami złożył urząd Prezesa rady prawodawczey, iest Sekretarzem stanu, i sądzą, iż przez to mianowanie odstąpić będzie musiał od sprawowanego dotąd dyrektoryiatu w Missolungi.

Teatr Narodowy.

Jutro we Czwartek d. 30 b. m. na żądanie Znacznych Osób, daną będzie Komedya w 3 aktach, z francuzkiego P. Destouches tłomaczona: *Zmyślone Niewiniątko.* Zakonczy widowisko Komedya w 1 akcie, z francuzkiego P. Scribe: *Kochany Dziadunio.*

We Wtorek zaś d. 4 Stycznia 1825 r. na benefis Franciszka Zebrowskiego, daną będzie wcale nowa Trajedya w 5 aktach, z dzieł nieśmiertelnego P. Schackespear, przekształcona na język francuzki przez P. Ducis, a na polski przetłomaczona przez L. Osińskiego: *Lear, Król Wielkiey Brytanii* czyli *Niewdzięczne Dzieci.*

LOTERYIA KRAIOWA.

W 118 Ciągnieniu dnia 29 Grdnia r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

42. 63. 21. 2. 30.

Przyszłe 119 Ciągnienie dnia 5 Stycznia r. 1825 przypada.

UWIADOMIENIE.

Pani Le Dru ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż po otrzymanem pozwoleniu od Wielkiey Rady Uniwersytetu Krakowskiego, od d. 12 Listopada otworzyła Pensyią dla Panien, w którey uczy tego wszystkiego, co stanowić może dobrą i świetną edukacyią. Pani Le Dru przyymuie całe i pół Pensyionarki i Panny dochodzące. Pensyia iey znayduie się w kamienicy pod Nrem 549 w ulicy Floryiańskiey naprzeciwko Hotelu pod Opatrznością.

DONIESIENIA.

W dniu 31 Grudnia 1824 r. o godzinie 10 ranney za Nową Bramą przy Krakowie na Targowisku publicznem, odbędzie się publiczna licytacyia w drodze exekucyi Sądowey, dwoch Wieprzów, zaś późniey o godzinie 3 popołudniu na wydzierżawienie dwoch Izb na Zwierzyńcu przy Krakowie w domu pod L. 33, a to na lat trzy ciągle bez przerwy, to iest od 1 Kwietnia 1825 r. do podobnegoż dnia roku i miesiąca 1828 r. Chęć zatym licytowania maiących zaopatrzonych w Vadium Złp. 20, co do zamieszkania, podpisany Komornik na mieysce i czas oznaczony zaprasza, gdzie zarazem warunki licytacyi ogłoszonemi zostaną.

W Krakowie d. 24 Grudnia 1824 r. *Teodor Jaworski*, Kom: S.

W Kleparżu przy Krakowie w głównym targu końskim d. 28 Grudnia r. b. o godzinie 11 ranney sprzedaną zostanie klacz za gotową zaraz zapłatę.

W Krakowie d. 24 Grudnia 1824 r. *Skorczyński*, Kom: S.

Pisarz Trybunału I. Jnstancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, podaie niniejszem do publiczney wiadomości, iż Kamienica pod L. 445 przy Ulicy Sławkowskiey w Krakowie stoiąca, w drodze pertraktacyi spadkowey po ś. p. Maryannie Kłossowskiey przez publiczną Licytacyą sprzedaną zostanie, a to na żądanie wieloletnich Sukcessorów, iako to: W. Barbary z Kozłowskich Czermińskiey w assystencyi Męża Juliana Czermińskiego Professora Uniwersytetu Krakowskiego W. Anny z Kozłowskich Golkowey w assystencyi Męża W. Józefa Golka, tudzież W. Juliana Czermińskiego iako Pełnomocnika W. Józefy Chudylskiey Antoniego Chudylskiego Małżonki Jacka Mieroszewskiego, i Wincentego Mieroszewskiego.

Sprzedarz Domu tego Wyrokiem Trybunału I. Jnstancyi W. M. Krakowa w dniu 29 Października 1824 r. między wyrazonemi wyżey wieloletnemi Sukcessorami ś. p. Maryanny Kłossowskiey, a W. Kazimierzem Wohlfail iako Opiekunem Ludwiki, Piotra, i Karoliny po ś. p. Józefie Kłossowskim małoletnich pozostałych dzieci, równie iako Pełnomocnikiem Kazimierza Kozłowskiego zapadłym, nakazana odbędzie się na Audyencyi publiczney Trybunału I. Jnstancyi w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 106 za popieraniem W. Józefa Jan wskiego P. O. D. z strony wieloletnich Sukcessorów ustanowionego Adwokata.

Termin do licytacyi przygotowawczey oznaczonym został na dzień 28 Stycznia 1825 r. o godzinie 10 rano.

Cena pierwszego wywołania z Aktu detaxacyi wypływaiąca, przez Trybunał w Summie 17,540 Złp, 15 gr. ustanowioną iest.

O innych warunkach Licytacyi pretendenci w Kancellaryi podpisanego zawiadomieni bydź mogą. — W Krakowie dnia 22 Grudnia 1824 r.

Kuliczkowski Pisarz Tryb:

Assekuracya, mocą którey ia niżey podpisany Tobias Mozinger, iawnie, rzetelnie, i dobrowolnie zeznaię, iż kiedy Starozakonny Eyzyk Dattelbaum, Kupiec Kazimierski, pod L. 105 w Kazimierzu przy Krakowie zamieszkały, tegóż Domu Właściciel, pożyczywszy odemnie Talarow Trzysta Pruskich, w Polskim kurancie, wystawił z podpisem swym Hebrayskim Sola Wexel pod dniem drugim Września roku 1821 z terminem trzy miesiące od daty wypłacalny bez wyrażenia iednak, na formacie sztychowanym Niemieckim do wexlów używanym, Imienia i Nazwiska, na kogo ten Wexel wystawionym został. Wexel zaś ten później przezemnie tak dalece zawieruszonym został, że go dotąd wynaleść niemogę, gdy więc Starozakony Dattelbaum, słuszną ma obawę, ażeby bądź ia sam, bądź też kto inny, tego Wexlu nie nadużył i w mieysce próżne (Bianka) tam zostawione, czyiego bądź Imienia nie wypisał, i tym sposobem Tytułu Wierzytelności przeciwko Niemu nieustanowił, zaczym kiedy Starozakonny Eyzyk Dattelbaum Summę pomienioną Talarow Trzysta w raz z procentem umówionym, do rąk moich zupełnie wyliczył i zapłacił, z tak więc wypłaconych Onego i Jego Sukcessorów kwituię aż do dnia dzisieyszego, oraz ze wszystkich między mną i nim zaszłych czynności pieniężnych. Owszem gdyby Wexel pomieniony miał bydź wynaleziony i przeciw Staroz: Dattelbaum wyniesiony, (który niniejszem umarzam i umorzyć sądownie dozwalam) na ten czas względem wartości tego Wexlu Ewikcyą Starozakonnemu Eyzykowi Dattelbaum i Jego Sukcessorom zapisuię, na moim maiątku ruchomym i nieruchomym, teraz i w przyszłości bydź mogącym, i sam nawet wszelkie koszta iakieby z tego przedmiotu wyniknęły, poniesć będę musiał wraz z moiemi Sukcessorami. Którą to assekuracyą w przytomności Swiadków wydaię i własnoręcznym podpisem stwierdzam.

Dan w Krakowie dnia 12 Miesiąca Grudnia roku 1824.

Stanisław Dudzicz iako Swiadek
przy wydaniu tey Assekuracyi
Jako Swiadek przytomny wydaniu tey Assekuracyi
Jako Swiadek

Tobias Mozinger.
Mayer Feintuch.
Bartłomiey Siemieński.

Dodatek drugi

Do Nru. 104.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Z Krakowa d. 29 Grudnia 1824.

DONIESIENIE LOTERYINE.

Na nowo wybitych zostało do rozdania 3000 Sztuk czerwono-drukowanych gratysowych Losów, które wszystkie bez wyiątku wygrać muszą

w WIELKIEY LOTTERYI

na cztery Domy w Baden i gruntową posiadłość w Austryi pod górą Manhard, którey ciągnienie d. 10 Marca 1825 ieżeli nie prędzey, nieodmiennie nastąpi.

Wielorakie wielkie i znaczne korzyści tey Lotteryi, które Prześwietna Publiczność tak kraiowa iak zagraniczna (przez kupno Losów) tak dalece uznała i ocenić umiała, iż w krótkim czasie 6000 czerwono-drukowanych gratysowych Losów, z których każdy pewną ilość pieniędzy wygrać musi, rozebrane zostały. Gdy potem od znaczney liczby pragnących na tę Lotteryia zakupywać Losy, nadchodziły nieustanne życzenia, dostania gratysowych w tey Lotteryi wygrywaiących Losów. Dla dogodzenia więc tak licznem żądaniom i dla utrzymania dotychczasowego pomyślnego zakupu Losów, postanowił Właściciel powyższych posiadłości wybić na nowo kazać 3000 czerwono-drukowanych gratysowych losów, wyrównywaiących w wygraney pierwiastkowem 6000, bez powiększenia dotychczasowey w tey Lotteryi oznaczoney liczby Losów, na co otrzymał Naywyższe zezwolenie.

Te nowe 3000 czerwonych gratysowych Losów, których Numera do całey rozciągaią się Lotteryi, i drukiem są ogłoszone, będą równie iak da-

wnieysze 6000 Sztuk gratysowych Losów dwa razy ciągnione, i posiadaią nietylko takie same prerogatywy i korzyści iak Losy czarno-drukowane, ale nadto każdy z nich pewną zyskuie wygraną, iak następuiący rozkład okazuie:

1	Traffer na	400	Sztuk Dukatów w złocie	. . 400	Sztuk Dukatow
1	„ „	100	„ „ „	. . 100	„ „
2	„ „	50	„ „ „	. . 100	„ „
4	„ „	25	„ „ „	. . 100	„ „
1992	„ „	1	„ „ „	. . 1992	„ „
1000	„		na pół Souveraind'ora w złocie—		
			1000 pół Souverainsd'orow w złocie		

3000 Trafferów wygrywaiących 1000 pół Souverainsd'orów w złocie i 2692 sztuk C. K. Dukatów w złocie.

Od dnia dzisieyszego wszyscy zatem bioracy razem za gotową zapłatą 10 czarnych losów, otrzymaią ieden czerwony gratysowy, i to do póty póki przeznaczone na ten cel 3000 czerwonych gratysowych Losów nie bębą rozebranemi.

Gdy o znaczną liczbę 3000 nowych tych gratysowych Losów nadeszły iuż od dawnego czasu odezwy, przeto podpisany Dom hurtowny poczytuie za swoią powinność ostrzedz z pewnością Prześwietną Publiczność, iż w krótce rozebranemi bydź mogą.

Żadna z dawnieyszych Lotteryy nieokazała tak znacznych wygrań, iak ninieysza: są bowiem do wygrania cztery znaczne realności, z nader wielką liczbą pieniężnych Trafferów iako to:

1 Traffer	na naywiększy Dom w Baden pod N. 82 Frauenhof zwany i Stanowa posiadłość Dominikalney Dziesięciny w Pschönisch w Austryi pod górą Mannhard, lub za to summę	Z. R. 200,000 W. W.
1 „	na wielki Dom pod N. 83 także w Baden z zupełnem umeblowaniem lub Summę —	60,000 „

1	Traffer	na wielki Dom pod N. 42 tamże z zupełnem umeblowaniem, lub Summę . .	Z. R.	30,000	W. W.
1	„	na Dom tamże pod N. 77 lub Summę .	—	15,000	„
1	„	na Summę w gotowiźnie . . .	—	10,000	„
1	„	ditto ditto	—	5,000	„
4594	„	wygrywaiących w gotowiźnie . .	—	73 040	„
4600	Trafferów	na gotowe pieniądze . . .	Z.R.	393,040	„
9000	Wygrywaiących	9000 Sztuk gratysowych czerwonych Losów w Dukatach i pół Souverainsd'orach w złocie czyli . . .	Z.R.	151,701 kr 40	W.W.
13,600	Trafferów	w ogólney wygrywaiącey Summie	Z.R.	544,741 kr. 40	W.W

Przy tak widocznych korzyściach nie sądzi podpisany Dom hurtowny, ażeby ta Lotterya potrzebowała większego zalecenia.

W Wiedniu d. 10 Grudnia 1824 r.

Los ieden kosztuie 10 Z. R. W. W. czyli w Szeinach.

Dostać ich można w Kantorze M. Lackenbachera i Kompanii w Wiedniu w Ulicy Bäckerstrasse, a tu w Krakowie w Kantorze Antoniego Höltzel.